



Wiadomości

Poniedziałek, 26 czerwca 2017

Zakończyła się IV edycja Rajdu Magura Małastowska!

Wyścig Górski na dobre zagościł już w kalendarzu atrakcji i znaczących imprez naszego regionu. Podobnie jak w poprzednich latach, tak i ta edycja cieszyła się dużym zainteresowaniem kibiców. Serdecznie zapraszamy do przeczytania relacji z wyścigu.



Odbiór Adminstracyjny i Badanie Kontrolne na gorlickim Rynku poprzedziły start IV Wyścigu Górskiego Magura Małastowska i stały się nie lada atrakcją dla mieszkańców Gorlic i kibiców wyścigów górskich.



Sobotnie zmagania podczas IV Wyścigu Górskiego Magura Małastowska zdecydowanie należały do Waldemara Kluzy, jadącego Skodą Fabią S 2000. Kluza był najszybszy zarówno podczas podjazdów treningowych jak i wyścigowych, do niego też należy pierwszy rekord trasy, wydłużonej w tym roku do 3610 m. Pokonanie tego odcinka zajęło zawodnikowi 1:45,131. Średnia prędkość Skody to 124 km/h, zaś zanotowana prędkość maksymalna przekroczyła 231 km/h! Andrzej Szepieniec stracił w drugim podejściu drugie miejsce w „generalce” po usterce swojego samochodu.

Dzień rozpoczął się jednak od fatalnego wypadku, któremu uległ jadący Peugeotem 208 Michał Plichta. Na dojeździe do pierwszego nawrotu, podczas hamowania auto wypadło z drogi, potracając stojącego w niedozwolonym miejscu kibica oraz jednego z sędziów. Stojąca obok kibica kobieta straciła przytomność. Służby ratunkowe przewiozły poszkodowanych do szpitali w Gorlicach i Tarnowie, kierowca udał się na kontrolę do gorlickiego szpitala.

Zarówno podjazdy treningowe jak i wyścigowe odbyły się, z opóźnieniem, bez większych kłopotów, nie licząc krótkich przerw, powodowanych awariami samochodów na trasie wyścigu.

W klasyfikacji generalnej (wyniki nieoficjalne) zwyciężył Waldemar Kluza (czas obu podjazdów 3:30,534 min), który był szybszy od zajmującego drugie miejsce Dubaia (Mitsubishi Lancer Berg Monster +9,757 s) i trzeciego Michała Ratajczyka (Mitsubishi Lancer EVO IX 7 Motorsport). W grupie A zwyciężył Piotr Ostrowski Mitsubishi Lancer EVO VIII), a w N Rafał Serafinowicz (Mitsubishi Lancer).



Drugi dzień IV Wyścigu Magura Małastowska zastał zawodników kibiców przy pięknej, słonecznej pogodzie. W pierwszym podjeździe treningowym znów najszybszym kierowcą okazał się Waldemar Kluza, wyprzedzając Andrzeja Szepieńca i Dubaia. Podjazd przebiegł bez większych przerw, jedyna dłuższa nastąpiła po kolizji Porsche 944 Turbo kierowanego przez Pawła Wójtowicza. Drugi trening należał do Dubaia, za nim na liście wyników zameldowali się Michał Ratajczyk i Andrzej Szepieniec.

Pierwszy podjazd wyścigowy został na chwilę przerwany po kolejnej kolizji: tym razem trasę opuścił Citroen C2R2 Jakuba Kurowskiego. Po wznowieniu pojazdu najlepszymi czasami popisała się znów ta sama trójka kierowców, w nieco innej kolejności: 1. Kluza, 2. Dubai 3. Szepieniec. Na starcie do podjazdu pojawił się wprawdzie znakomicie jeżdzący w Małastowie Michał Ratajczyk, którego mechanicy usunęli wyciek oleju, niestety nie mógł wystartować z powodu przekroczenia regulaminowego limitu spóźnienia.

W drugim podjeździe wyścigowym bezkonkurencyjny znów okazał się Waldemar Kluza, choć nie pobił swojego wczorajszego rekordu trasy (1:45,131), za nim zameldowali się Dubai i Szepieniec.

Na najwyższym stopniu podium 4. Rundy Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski stanął Waldemar Kluza, stopień niżej Dubai, który stracił zaledwie 1,959 sekundy, Punkty za trzecie miejsce wywiezie z Małastowa Andrzej Szepieniec (+ 4,228 s).

Mieliśmy w ten weekend chwile trudne i chwile wspaniałe – podsumował zawody Marek Sitek, Prezes Automobilklubu Bieckiego, Dyrektor Wyścigu. Zawody ukończyło 57 kierowców, padł nowy rekord nowej trasy, dopisała pogoda, wszystkie służby – którym pragnę gorąco podziękować spisały się na przysłowiową „piątkę”. O powodzeniu takiej imprezy decyduje także współpraca z samorządowcami od szczebla wojewódzkiego do gminnego, bez których przychylności wyścig nie mógłby się odbyć. Cieszy to, że doceniają promocyjny walor tego typu zawodów.

Informujemy również, że ranny w sobotnim wypadku kibic przeszedł skomplikowaną operację, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo; podobnie jak ranny sędzia, któremu udzielono pomocy chirurgicznej.

Źródło: www.wyscimagura.pl